

Wegetacja roślin: czy czeka nas ciepła zima?

Autor: Anita Musialska

Data: 3 grudnia 2015



Wszystko wskazuje na to, że w tym roku znowu zawita do nas ciepła zima. Dodatkowo temperatury mają utrzymywać się jeszcze przez cały grudzień. Jakie konsekwencje dla ozimin może mieć taka pogoda i co z wegetacją?

Mamy początek grudnia, a za oknem deszcz i ciepło. Prawdziwej zimy z mrozem i śniegiem zaś nie widać. Na dobre trwa jeszcze wegetacja, której sprzyja dodatnia temperatura. Rolnicy obawiają się jednak o swoje uprawy, bo **ciepła zima wcale nie oznacza dobrego przezimowania** roślin.



Niestety zapowiada się ciepła zima.

– *Prawdopodobnie powtórzy się scenariusz z poprzedniej zimy* – mówi Piotr Nogaj z Kamionka Wielkiego (woj. warmińsko-mazurskie), właściciel 56-hektarowego gospodarstwa rolnego o specjalności produkcja zbóż. – *Trudno wyrokować, ale nic nie zapowiada, że zima będzie mroźna i śnieżna. Martwię się tylko, żeby około lutego nie przyszły duże mrozy, bo przy braku śniegu moje rzepaki mogą zmarznąć. Spodziewam się też wielu chorób na wiosnę* – dodaje rolnik.

Eksperci **studzą jednak emocje rolników i uspokajają.**

– *Jeszcze jesienią panowała susza i zboża nie mogły się dobrze rozkrzewić* – komentuje pan Janusz Domański, doradca rolny z Wielkopolski. – *Obecna pogoda, kiedy nadal jest ciepło i często pada, dobrze wpływa na rośliny. Np. przy jęczmieniu dalej może przebiegać proces krzewienia, który został zachwiany w czasie suchej jesieni. Myślę, że na razie nie mamy się czym martwić – nadmienia.*

Jednak jakie konsekwencje dla roślin ma taka pogoda i jak wpływa na ich wegetację?

Jeszcze jesienią panowała susza i zboża nie mogły się dobrze rozkrzewić.

Janusz Domański, doradca rolny z Wielkopolski

– *Dodatnia temperatura o tej porze roku przedłuży tylko wegetację w zbożach. Najgroźniejsze dla roślin jest natomiast nagłe ochłodzenie i brak pokrywy śnieżnej. Jeżeli w grudniu temperatura*

spadnie do ok. -10°C rośliny zdążą się jeszcze **zahartować i wegetacja przyhamuje**. Bardziej niebezpieczne dla zbóż są natomiast zachwiania temperatur występujące na wiosnę, gdy na nowo rusza wegetacja. Oczywiście dobrze, gdyby w tym roku zdarzyła się u nas śnieżna zima, bo to oznaczałoby lepsze przezimowanie roślin i dużo wody w gruncie – mówi ekspert. – Warto zastanowić się także nad [nawożeniem roślin](#), szczególnie azotem w okolicach stycznia i lutego. Ciepła zima nie zatrzyma bowiem wegetacji i do tego czasu rośliny **wykorzystają wszystkie zgromadzone w glebie składniki pokarmowe** – dodaje.

Długoterminowe prognozy pogody podają, że tegoroczna zima będzie podobna do tej z zeszłego roku. Musimy się więc liczyć z rozwojem **w zbożach wielu chorób grzybowych**, które mogą ujawnić się na wiosnę. Oczywiście na pogodę nie mamy wpływu, warto ją jednak obserwować i na bieżąco oceniać stan ozimin. Takie obserwacje będą szczególnie przydatne przy wiosennych zabiegach agrotechnicznych na polach. Oby tylko zima była śnieżna...